

WYDANIE CII



# Newsville

AKADEMIA MAGII RAMESVILLE

# SPIS TREŚCI

Naczelne deliberacje .....	3
Z magicznej biblioteczki .....	4
Półka z książkami .....	4
Kącik muzyczny .....	6
Skrzacia kuchnia .....	8
Zielnik wiedzmy .....	10
Kreatywny warsztat .....	12
Ciekawostki .....	13
AMR.....	13
Za kulisami.....	14
Pośród ankiet: .....	17
Wojny i Propagandy.....	17
Kącik artystyczny .....	19
Strefa rozrywki.....	20

## NACZELNE DELIBERACJE

---

*„Kot nigdy nie myśli, że jest **zwierzęciem**. On wie, że jest **bogiem**.” – Egipski Gal Anonim*

---



Niektóre światy nie mają granic i rozciągają się pośród koron drzew lub w cieniu nor. Te, które są wysoko nad chmurami, skrywają w sobie szybujące skrzydła niewidoczne dla ludzkiego oka. Taki właśnie jest świat pełen zwierząt, które choć blisko ziemi żyją, jednak jakby odrobinę poza nią.

Niech to wydanie „Newsville” prowadzi tam, gdzie można stworzenia naprawdę usłyszeć, ponieważ one słuchają. Gdy milczy niebo, gdy zmienia się pora, wiedzą, co mówi do nich Matka Natura.

***Życzę przyjemnej lektury!***

*W imieniu swoim oraz redakcji*

*Avis Blackrose*

# Z MAGICZNEJ BIBLIOTECZKI

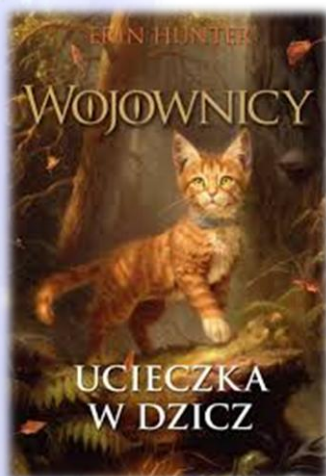
## PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

„Wojownicy - Ucieczka w dzicz” – Erin Hunter

---

„Strzeż się wroga, który wydaje się spać.”

---



Miau... Miau... Purr... Co w lesie mruczy? Od zawsze popularne są opowieści o zwierzętach. Jedną z takich serii są „**Wojownicy**”. Jest to cykl książek napisanych przez **Erin Hunter**, czyli trzy brytyjskie autorki fantasy – **Victorię Holmes, Cherith Baldry i Kate Cary** – pod jednym pseudonimem. Stworzyły one też wiele innych serii opowiadających o losach dzikich zwierząt, przykładowo: „*Sfora*”, „*Bravelands*”, „*Bambusowe Królestwo*” czy „*Seekers*”, jednak nie o nich tutaj mowa.

Pierwszym tomem cyklu jest „*Ucieczka w dzicz*”. W Anglii została wydana w 2003 roku, natomiast w Polsce ukazała się rok później za sprawą Wydawnictwa Amber pod pierwotną nazwą „*Na wolności*”. Na nasz język przetłumaczyła ją Agnieszka Różańska. Druk tej książki został jednak wstrzymany z niewiadomych powodów. Owe wydawnictwo inaczej interpretowało niektóre imiona bohaterów, dlatego tamto tłumaczenie różni się od nowszego wydania. Wydawnictwo Nowa Baśń postawiło na oryginalny tytuł „*Ucieczka w dzicz*” i wydało go w 2015 roku. Tym razem na język polski dzieło przetłumaczyła Katarzyna Krawczyk.

Dzięki temu tomowi dowiadujemy się, o czym opowiadają następne części powieści i to właśnie on wprowadza nas w niezwykły las dzikich kotów. Czytając, zaczynamy rozumieć, jak wygląda życie w lesie i jak radzą sobie w nim futrzaki podzielone na cztery klany. Seria porusza wiele ciekawych wątków: prawdziwa miłość, romans, tajemnicze zniknięcie czy życie rodzinne – to tylko kilka z nich. Już od pierwszych stron poznajemy głównego bohatera pierwszej serii – Rdzawego. Jest on kotem domowym, który pewnego razu otrzymuje sen od samego Klanu Gwiazdy – zmarłych

wojowniczych przodków. Śnił o tym, że po wstąpieniu do lasu upolował soczystą mysz. W końcu, za sprawą silnej chęci spełnienia marzenia, zapuszcza się na nieznanne tereny dalej niż zwykle. Napotyka tam koty, od których dostaje propozycję dołączenia do klanu. Od tego wydarzenia wszystko się zaczyna. *„Tylko ogień ocali nasz klan...”* Domowy pieszczoł po zaakceptowaniu zapierającej dech w piersiach oferty przyjmuje swoje uczniowskie imię – Ognista Łapa. Już kilka uderzeń serca po dotarciu do obozu staje przed ogromną tajemnicą...

Utrata domu, liczne walki, tragedie... Żadna z tych sytuacji, które przydarzyły się Klanom, Pioruna, Rzeki, Wiatru oraz Cienia, nie odebrała kotom nadziei na spokojną przyszłość. Odwaga, lojalność, Kodeks Wojownika, wiara w Klan Gwiazdy oraz Bezgwiezdną Ziemię – to właśnie kieruje ich codziennym życiem. Historie wielu futrzaków, które spotkały się z kompletną utratą powodów do dalszego istnienia, jest niezbitym dowodem na to, że po deszczu zawsze wychodzi słońce.



Mimo że książka przeznaczona jest głównie dla młodzieży, dorośli również mogą odnaleźć się w dzikim, mrużącym świecie. Sposób, w jaki zostały przedstawione koty, wraz z ich tradycjami, regułami i rutyną, jest niewiarygodnie wciągający. Fabuła naprawdę zachęca do przeczytania reszty tomów serii. Fakt, że koty – zwierzęta, które kojarzone są głównie z lenistwem i nieustannym spaniem – były w stanie tak produktywnie ułożyć sobie życie w dziczy, jest dla niektórych szokujący. Cykl nie jest tylko dla miłośników kotów czy przygodowych opowieści fantasy. Każdy, kogo ciekawi, jak wygląda las z nieznanej ludziom strony, odnajdzie się w *„Wojownikach”*.

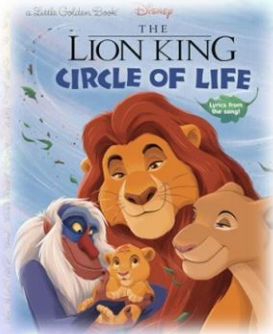
---

*„Jak ogień będziesz lśnić w lesie (...) Ale strzeż się! Nawet najpotężniejsze płomienie mogą być zniszczone przez wodę.”*

---

## KĄCIK MUZYCZNY

„Circle of life” – Elton John  
(**bajkowa**)



Zwierzęta to istoty, które kochają wszyscy niezależnie od wieku, ale nauka o nich prowadzona jest od najmłodszych lat, rozbudzając dziecięcą wyobraźnię oraz chęci odkrywcze. Co więc dziwnego, że jest to motyw bardzo często występujący we wszystkim skierowanym do najmłodszych – w filmach, książkach, zabawkach oraz piosenkach. „**Circle of Life**” to piosenka, którą skomponował **Elton John** wraz z **Hansem Zimmerem** na potrzeby wydanego w 1994 roku przez Disney filmu animowanego pt. „Król Lew”. Zarówno film, którego bohaterami są zwierzęta sawanny takie jak lwy, hieny, słonie oraz gazy, jak i piosenka opowiadająca o rytmie życia, przemijaniu i odradzaniu się na nowo zdobyły miliony fanów na całym świecie. Po dziś dzień wspomniane dzieło filmowe, jak i wszystkie zawarte w nim utwory takie jak „*Hakuna Matata*” czy „*Can You Feel The Love Tonight*”, wywołują zachwyt u najmłodszych oraz łezkę wzruszenia u tych nieco starszych.

„Hound Dog” – Big Mama Thornton  
(**blues**)



Zwierzęta, nawet te z pozoru miłe i przyjazne, nie zawsze muszą kojarzyć się jedynie z pozytywnymi cechami i odczuciami. W końcu przyjęły się określenia takie jak „uparty jak osioł” lub „chytry jak lis”. Podobnym tokiem myślenia kierowała się



bluesowa wokalistka Big Mama Thornton, śpiewając piosenkę pt „**Hound Dog**”, której tytuł można przetłumaczyć jako pies myśliwski, pies gończy. Psy z reguły kojarzą nam się pozytywnie, lecz ten przypadek jest nieco inny. Utwór ten opowiada o nieuczciwej, nieodpowiedzialnej osobie, która porównywana jest do psa myśliwskiego, który nigdy nie złapał królika („you ain't never caught no rabbit”), chociaż takie jest jego zadanie.

„*Eye of the Tiger*” – Survivor  
(*rock*)



„*Eye of the Tiger*” grupy **Survivor** to bezapelacyjny hit, który wiele osób pozna po kilku pierwszych nutach. Jest to utwór stanowiący motyw przewodni filmu „*Rocky III*” należącego do serii opowiadającej o nielegalnym bokserze, który zdobył serca milionów. Piosenka symbolizuje walkę ze słabościami, wytrwałość oraz odwagę, które niewątpliwie cechują Rocky’ego Balboę, ale również tygrysa, do którego nawiązuje tytuł utworu. Nawiązanie do wielkiego kota można interpretować poprzez cechy, które powinno posiadać zarówno zwierzę, jak i bokser – siłę, szybkość, wytrwałość, odwagę, chęć walki do samego końca oraz spostrzegawczość. Do tej ostatniej cechy poniekąd odnieśli się członkowie grupy Survivor, nazywając piosenkę w dosłownym tłumaczeniu „okiem tygrysa”.

„*Karnawał zwierząt*” – Camille Saint-Saens  
(*instrumentalna*)



To cykl 14 miniatur (krótkich utworów muzycznych) ilustracyjnych. Wykonywane są na instrumentach w różnych konfiguracjach m.in.:

- ❖ „*Wstęp i marsz królewski lwa*” – instrumenty smyczkowe (kwintet) i dwa fortepiany
- ❖ „*Żółwie*” – instrumenty smyczkowe i fortepian
- ❖ „*Słoń*” – kontrabas i fortepian
- ❖ „*Kukułka w głębi lasu*” – dwa fortepiany i klarnet
- ❖ „*Skamieliny*” – instrumenty smyczkowe, dwa fortepiany, klarnet, ksylofon
- ❖ „*Finał*” – pełny skład



Dlaczego miniatury ilustracyjne? Ponieważ słuchając poszczególnych utworów, oczami wyobraźni zobaczymy lwa czającego się na ofiarę, gwar w kurniku, żółwie płynące z prądem oceanicznym, akwarium pełne rybek i roślin, kicające zające, spacer po lesie przy dźwiękach kukulki, rozmowy ptaków czy łabędzie pływające z gracją po jeziorze w blasku księżyca. Finał to połączenie wszystkich instrumentów i prawdziwy karnawał zwierząt.

# SKRZACIA KUCHNIA

## KUCIOK Z DODATKAMI

### Składniki:

- ❖ pierś z kurczaka
- ❖ warzywa: marchew, pietruszka, miks papryk (żółta, czerwona, zielona, pomarańczowa)
- ❖ mała puszka kukurydzy
- ❖ sos sojowy ciemny
- ❖ olej, oliwa lub maselko – kto co woli
- ❖ ryż
- ❖ bułka tarta
- ❖ jajko
- ❖ ser żółty
- ❖ mąka
- ❖ przyprawy (można według swojej intuicji lub według mojej): pieprz (+2 całe ziarenka), sól, curry, czosnek granulowany, zioła prowansalskie, papryka wędzona, papryka ostra



### Przygotowanie:

- 1) Ryż ugotować do miękkości, ostudzić. Ser żółty zetrzeć na tarce, dodać do wystudzonego ryżu, wciąć odrobinę bułki tartej i mąki. Wymierdać i uformować kulki, jajko roztrzepać, kulki moczyć w jajku i obtoczyć w bułce tartej, smażyć na patelni do złotego koloru.
- 2) Pierś z kurczaka pokrój, możesz w kostkę lub w paski. Posól i podsmaż delikatnie. Przypraw według uznania – możesz wykorzystać swoje ulubione przyprawy lub dać to, co wypisałam powyżej, czyli trochę curry, papryki wędzonej i ostrej, czosnku. Solimy przed smażeniem, żeby mięso zachowało swoją soczystość i lepiej przyswajało pozostałe przyprawy. Zdejmujemy z patelni.

3) Z marchewki odkroić plasterki, resztę i pozostałe warzywa kroimy w słupki, podsmażamy na tej samej patelni co mięso. Gdy warzywa zmiękną, dodajemy wcześniej przygotowane mięso. Wymierzać, dodać sosu sojowego, tak by ładnie pokryło składniki. Przeprowadzić próbę smaku, doprawić według uznania. Kukurydzę dodać na koniec, nie za dużo, bo kukurydza da słodki posmak.

#### **Podanie:**

Warzywa i mięsko z sosem wykładamy na talerz, pośrodku robimy a la gniazdko, w które wkładamy usmażoną kulkę ryżu. Z plasterka marchewki wykrawamy „koguciki” i wtykamy w kulkę ryżu z góry. Z kulek pieprzu „przyklejamy” oczy poniżej, a z dwóch ziarenek kukurydzy formujemy dziób.

## MIEJSCE ŻEROWANIA KAZBIELA

#### **Składniki:**

- ❖ seler naciowy
- ❖ świeży szpinak
- ❖ pomidor
- ❖ sok z cytryny



#### **Przygotowanie:**

- 1) Umyj i osusz warzywa.
- 2) Pokrój pomidora i selera na mniejsze kawałki.
- 3) Wrzuć wszystko do blendera i miksuj do uzyskania gładkiej konsystencji.
- 4) Jeśli uważasz, że napój jest zbyt gęsty, możesz rozcieńczyć go, dodając wodę.

*Smacznego!*

# ZIELNIK WIEDZMY

## ROŚLINY MAGICZNE VS. STWORZENIA MAGICZNE



Ci, którzy chodzili do mnie na zajęcia z Zielarstwa wiedzą, że czasami na zajęciach, a czasami na sprawdzianach i egzaminach, pojawiało się takowe pytanie. Jak widzimy pojedynek magicznych roślin i magicznych stworzeń? Może nie taki dosłownie pojedynek, ale warto czasami sobie pokminić nad tym, co by było gdyby... Warto zwrócić uwagę, że stworzenia magiczne, jak i mugolskie zwierzęta, są stałym zagrożeniem dla wszelkiej flory, tak samo w sumie jak i my, ale dzisiaj nie o tym.

Przytoczymy wpierw smoki, które sobie zioną ogniem, a swą masą potrafią wyleżeć/wydeptać niejeden gatunek rośliny, co gorsza, może to być roślina pod ochroną, której jest naprawdę mało, ale nie jesteśmy w stanie nad tym zapanować. W sensie nad tym, co robią smoki, bo roślinki możemy ratować, uprawiając je w rezerwatach z dala od smoków. Również inne stworzenia, mające możliwości „plucia” ogniem, są niezbyt mile widziane w otoczeniu roślin, które pewnie chciałyby jeszcze sobie porosnąć. Możemy wspomnieć o stworzeniach, które są potężne i swoją masą szkodzą otoczeniu, mają toksyczne właściwości – chociażby śluz, który wręcz wyżera wszystko, co napotka, czy róg nabity niebezpiecznymi substancjami, które w bliskim kontakcie robią wielkie buum! A stworzenia roślinożerne? Przecież muszą coś jeść, więc jak mamy im tego zabronić, bo co? Bo niszczą roślinki? To tak jakby powiedzieć plumpce, by nie pływała w wodzie, bo ją zanieczyszcza. Nie mamy na to wpływu, możemy próbować ingerować, ale nie możemy mieć pewności, czy to pomoże. Wszelakie ptactwo magiczne, wyjadanie



ziarenek, budowanie gniazd, ingerencja jednego w drugie, ale czy to ma negatywny wpływ? Tu można sporo kminić nad tym.

Co zatem z roślinami magicznymi? Czy są takie bezsilne, jak nam się wydaje? No raczej nie. Możemy gdybać, czy diabelskie sidła są w stanie udusić stworzenie, czy może ich nie ruszają? Bo jakby miała roślina rozpoznać, czy to stworzenie magiczne, czy człowiek. Czuje zagrożenie, to się ratuje. Czy tentakula ma na tyle silny jad, by powalić „napastnika” próbującego żerować na jej liściach? A może oderwie mu kawałek skóry? Odstraszy swoim wyglądem?



Wierzba Bijąca już sama przez się mówi, że sobie poradzi z nieproszonymi gośćmi, którzy będą chcieli jej zaszkodzić. Nie zawsze taka obrona działa na jej korzyść, ale jakoś radzić sobie musi. Mamy jeszcze stworzenia żyjące w symbiozie. Nieśmiałki i drzewa wiggen. Ochroniarze idealni, prawda?

Do tego potrafią się wtopić w otoczenie, więc naprawdę sobie świetnie radzą. System ochronny stworzeń i roślin magicznych jest przeróżny. Upodobnianie się do otoczenia, zlewanie się z tłem, unikanie – uczenie się na błędach innych. Według mnie nie idzie wytypować jednego zwycięzcy, ponieważ zawsze znajdzie się jakieś rozwiązanie..

***Z materiałów prof. Morii Nerios.***

# KREATYWNY WARSZTAT

## MIĘCIUTKI PUSZEK



### Potrzebne materiały:

- ❖ kawałek włochatego, miłutkiego w dotyku materiału
- ❖ wata do wypychania maskotek — można zastąpić skrawkami materiałów
- ❖ nożyczki
- ❖ czarny marker
- ❖ wacik
- ❖ igła z nitką

**Krok 1.** Z włochatego, miłutkiego w dotyku materiału wycinamy duże koło.

**Krok 2.** Obszywamy igłą dookoła, pozostawiając lukę z jednej strony. Potrzebujemy mocną nić, ponieważ będziemy ściągając materiał w jeden punkt. Wypychamy przez powstały otwór. Następnie zszywamy.

**Krok 3.** Na waciku (można zastąpić białym filcem lub materiałem) rysujemy markerem oczka i buźkę. Następnie wycinamy to w kształcie serduszka i naszywamy na powstałą kulkę. I w ten oto szybki sposób mamy własnego puszka.

**Tylko pamiętajcie o doborze kolorystyki!**

**Żeby Was profesor Thundershout nie ścigał o herezje!**

# CIEKAWOSTKI

## AKADEMIA MAGII RAMESVILLE

### ❖ **Kto zna najlepiej magiczne stworzenia?**

W AMR na przestrzeni lat prowadzonych było kilka przedmiotów nawiązujących do tematów magicznych stworzeń. Mowa tu o zajęciach takich jak: *Antyczny Rodowód Magicznych Stworzeń*, *Magiczne Safari*, *Na Tropie Magicznych Stworzeń*, *Smokologia* i *W Świecie Magizoologów*. Nie można zapomnieć również o przedmiocie, który jest realizowany po dziś dzień jako obowiązkowy, czyli *Opiece nad Magicznymi Stworzeniami*, której w AMR uczyło **27 profesorów**.

### ❖ **Zabawa zwierzakami? Nie! Zabawa ze zwierzakami**

W AMR prowadzonych jest aż **17 zabaw**, w których mogą pojawić się nawiązania do nieco mniej i nieco bardziej magicznych stworzeń. Mowa tu między innymi o: *zagadkowych jajach*, *ataku akromantuli*, *czekoladowych żabach*, ale również *rubinowych wyzwaniach* czy *wycieczkach klimatycznych*, co wskazuje, że nie zawsze nazwa musi dokładnie wskazywać na potencjalne wyzwanie.

### ❖ **Mamo, kupisz mi kota?**

Na Ulicy Pokątnej w AMR można zakupić **14 zwierzaków**, **6 akcesoriów** umilających opiekę nad nim, **5 sów** wraz z klatką oraz specjalnym środkiem do czyszczenia jej, ale również **27 składników eliksirów** pochodzących od magicznych stworzeń.

### ❖ **Dumny jak paw, a może cichy jak mysz?**

Domy w AMR nawiązują do czterech zwierząt podczas „standardowego” roku szkolnego — *odważnego lwa*, *sprytnego węża*, *mądrego orła* oraz *pracowitego borsuka*, a także do trzech magicznych stworzeń podczas roku wakacyjnego — *dumnego hipogryfa*, *bystrego testrala* oraz *lojalnego gromoptaka*.

## ZA KULISAMI

Zwierzęta na planie filmowym to zawsze nie lada wyzwanie. Już nastolatkami czasami trudno pokierować, a co dopiero sową czy ropuchą? A jednak wykorzystanie żywych stworzeń przyniosło nadzwyczaj dobre rezultaty. O tym będzie moja dzisiejsza opowieść. Filmy o „chłopcu, który przeżył” pełne są różnych zwykłych i niezwykłych zwierząt, stworzeń czy krzyżówek międzygatunkowych. O ile w filmie nie wystąpił prawdziwy jednorożec, hipogryf czy centaur, to postaram się Wam przybliżyć kulisy filmów i zwierząt, które się przewinięły przez plan filmowy.



Zacznijmy może od najbardziej „nienawidzonej” przez uczniów Hogwartu kotki: **Pani Norris**. Oczy i uszy woźnego Argusa Filcha, a więź między kotką a jej panem była tak niezwykła, że dziwnym trafem Filch potrafił dotrzeć do swojej pupilki w ciągu kilku chwil, jeśli tylko wykryła, że któryś z uczniów łamie regulamin. W filmach aż czterem kotom rasy Maine Coon powierzono tę rolę. Alanis była specjalnie wytrenowana do tego, aby David Bradley (wcielający się w postać woźnego) mógł trzymać ją w ramionach bez prób uwolnienia się. Alanis była tak dobra w swojej pracy, że często zasypiała w trakcie kręcenia!

Kolejny kociak to Maximus, ten był wytrenowany do tego, aby biegać przy nodze swojego „pana” i wskakiwać mu na barki. Pozostałe dwa koty to Tommy i Cornilus. Oczywiście wszyscy koci aktorzy musieli też zostać ucharakteryzowani, aby pasować do roli zaniedbanego, potarganego, budzącego obrzydzenie czworonożnego szpiega. Z ogromnym zadowoleniem mogę zdradzić, że obyło się bez soczewek kontaktowych dla kotów — czerwone oczy Pani Norris powstały już w postprodukcji. Efekty zmierzwionego i sklejonego futra uzyskiwano dzięki zakładaniu specjalnej obroży z doczepionym futerkiem oraz korzystając z (nietoksycznego!) żelu do włosów. Czego się nie robi dla sławy... nawet, gdy jest się kotem. Będąc przy moich ulubionych zwierzętach, wspomnieć należy o kolejnym kocim bohaterze. Do wcielenia się w rolę **Krzywołapa** nie udało się zwerbować półkuguchara, ale świetnie spisał się Crackerjack. Piękny, rudy kocur perski, którego opiekunowie podczas wyczesywania zachowywali jego futerko, po to, aby zwinięte w kulki przyczepić je Crackerjackowi. Tej sprytnej sztuczce zawdzięczamy „wymięty” wygląd tego niezwykle inteligentnego stworzenia. **Crackerjack** dzielił się ciężarem odtwarzania roli Krzywołapa z dwoma kolejnymi persami: **Prince'em** i **Pumpkinem**. W rolę **Minerwy McGonagall** wcielała się nie tylko wybitna **Dama Maggie Smith**. W postaci animagicznej zastąpiła ją Mrs P. Head — pręgowana kotka, którą mogliśmy podziwiać na pierwszej lekcji Transmutacji.

Nieco więcej problemów przysporzyło kręcenie scen w gabinecie **Dolores Jane Umbridge**. Jeśli o kimś możemy powiedzieć, że to „crazy cat lady” lub po prostu stuknięta kociara, to właśnie o Wielkiej Inkwizytorce Hogwartu. Do sceny z talerzykami zdobionymi wizerunkami kotów, i to nie byle jakimi wizerunkami, bo w świecie magii nie ma zwyczajnych malunków i nawet te na porcelanie musiały być ruchome, wykorzystano aż



40 kotów. Najwspanialsze jest jednak to, że wszystkie z nich znalazły potem nowe domy, a ich nowi właściciele nie zdawali sobie sprawy, że przygarniają kocie gwiazdy!

Skoro były koty, muszą być i szczury. Jeden **Parszywek** wymagał aż 12 żywych szczurów i jednego mechanicznego! Zdumiewające, ile zachodu zadano sobie, aby przedstawić kolejnego z najbardziej nienawidzonych bohaterów. Jedyne znane mi z imienia szczur to **Dex**. Nie wolno nam zapomnieć o **Teodorze**, ropusze Neville’a — cztery różne płazy wykorzystano do tej roli. Na czas ujęcia kładziono je na oparciu fotela bądź podawano Matthew Lewisowi (odtwórcy roli młodego Longbottoma) do rąk, a zaraz potem ropuchy wędrowały z powrotem do ogrzewanego terrarium. W ogóle o dobro zwierzęcych aktorów dbano równie mocno, co o ludzi. AHA, czyli American Humane Association, organizacja, która monitorowała współpracę ze zwierzakami, wydała jednoznaczny opinię: ze zwierzętami obchodzono się w sposób odpowiedzialny i z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Można śmiało powiedzieć, że żadna sowa, kot czy pies nie ucierpiał podczas kręcenia. Wiele ze scen nagrywano w prawdziwym zamku, a takie budowle zwykle są zimne, przeciągi hulają po korytarzach. Zadbano więc o to, aby koty dreptały po ogrzewanej podłodze, aby chronić ich łapki i ciała. Ludzcy aktorzy nie mieli takich luksusów...



A skoro wspomniałam już o psach: o **Puszku** niestety nie konkretnego Wam nie powiem, ale **Kieł** to już inna historia. Wielki, słodki i tchórzliwy kompan Hagrida to mastif neapolitański, a dokładniej: trzy mastify. W pierwszych trzech filmach w roli Kła wystąpił **Hugo**, prawdziwa psia gwiazda. Jedyne rzecz, której opiekun **Gary Gero** nie dał rady nauczyć swojego pupila, to to, aby się nie ślinił. Skutkiem tego była niefortunna sytuacja w brytyjskim programie „This morning”, gdy niechcąc Hugo napluł wprost do ust prowadzącego **Ferna**

**Brittona**. Fujka! Kiedy Hugo przeszedł na psią emeryturę, główna treserka zwierząt, Julie Tottman, musiała na szybko znaleźć następcę. Było to skomplikowane zadanie, bo to stosunkowo rzadko spotykana rasa, a do tego ma nie najlepszą reputację — trudno jest z nimi pracować. Na szczęście udało się — znalazła **Herculesa** (któremu później zmieniła imię na

**Monkey**, bardziej pasujące do jego natury). Ten pies został porzucony przez swoich wcześniejszych właścicieli, którzy skarżyli się na jego „agresję”, w istocie jednak Julie podejrzewała, że rodzina była zaskoczona i nieprzygotowana, by dbać o tak wielkiego i drogiego w utrzymaniu psa. W 2013 roku Monkey zmarł, kończąc pasmo cierpień wywołanych przez raka. Pamięć o nim żyje jednak nie tylko w filmie, ale również w książce autorstwa Julie Tottman: „Rescue Me: The incredible true story of the abandoned Mastiff who became Fang in the Harry Potter movies” („Uratuj mnie: niezwykła, prawdziwa historia porzuconego mastifa, który został Kłem w filmach o Harrym Potterze”). Kolejny pies, który wcielił się w rolę Kła, to **Uno**, i tym razem jest to samica, podobnie jak Monkey – „z przeszłością”. Uno panicznie bała się niespodziewanych dźwięków oraz gdy ktoś nagle się do niej zbliżał, przez co treserzy podejrzewali, że w przeszłości była źle traktowana. Możemy ją oglądać w szóstej części przygód młodych czarodziejów. Po wszystkim Uno zamieszkała ze swoimi trenerami, gdzie w spokoju spędziła resztę życia. Może i filmy o Harrym Potterze nie zdobyły żadnych Oscarów, ale nasza psia bohaterka ma na swoim koncie nagrodę „Pawscar” otrzymaną od American Humane Association, właśnie za jej rolę w „Księciu Półkrwi”. To dopiero prawdziwa gwiazda! Jeśli zaś jesteście ciekawi, to już spieszę z informacją: Syriusz Black w swojej animagicznej formie był owczarkiem niemieckim o imieniu Berry („Więzień Azkabanu”) oraz szkockim psem gończym o imieniu Cleod („Zakon Feniksa”).



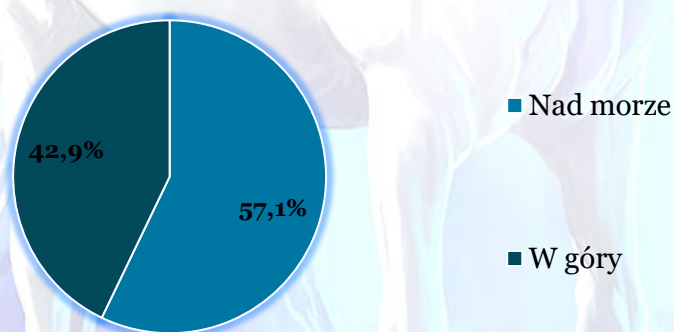
Praca z ptakami była chyba jeszcze bardziej skomplikowana, gdyż trudno było nagrywać je w locie. Tutaj ekipa musiała odwołać się do wielu sztuczek, aby kreowane obrazy były możliwie najbardziej realistyczne. Dlatego sowa, która dostarczyła Harry’emu Błyskawicę, tak naprawdę niosła miotłę z papieru. W wielu przypadkach wrażenie lotu otrzymywano dzięki temu, że ptaki siedziały na przedramieniu swoich opiekunów, a wiatraki tworzyły podmuchy rozsiewające pióra, dzięki czemu faktycznie sowy wyglądały, jakby leciały. Wśród ptaków najsłynniejsza była Hedwiga, piękna sowa śnieżna należąca do głównego bohatera. Na przestrzeni lat aż siedem różnych ptaków zachwycało nas swoim śnieżnobiałym upierzeniem.

## POŚRÓD ANKIET:

### WOJNY I PROPAGANDY

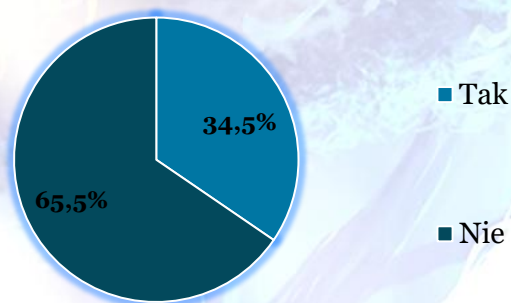
Słońce coraz śmielej zagląda przez okna, dni robią się dłuższe, a w powietrzu czuć zapowiedź czegoś przyjemnego – wakacje zbliżają się wielkimi krokami. To czas, kiedy głowy zaczynają odpływać w stronę plaż, górskich szlaków lub po prostu błogiego lenistwa. W tym luźniejszym, wiosenno-letnim klimacie zapraszamy was na kolejną odsłonę Pojedyneków Ramesiaków. W 102. wydaniu tradycyjnie czekają na was trzy pytania i dwa możliwe wybory przy każdym z nich. Bez stresu, bez presji – po prostu klik i gotowe. To moment na złapanie oddechu, małą przerwę od codzienności i pretekst do uśmiechu. Może znajdziecie swoje wakacyjne preferencje albo przypomnicie sobie, że niektóre dylematy są naprawdę ponadsezonowe. Klikaliście, głosowaliście – patrzcie, co wybraliście.

#### Gdzie lepiej udać się na wakacje?



Wakacyjne marzenia w tym wydaniu wyraźnie zmięrzają ku szumowi fal i piaskowi pod stopami. **Morze** zdobyło 57,1% głosów, pokazując, że plażowy relaks i zachody słońca nad wodą to coś, co trudno przebić. Góry jednak trzymają się mocno – 42,9% to dowód na to, że wędrowniki, świeże powietrze i majestatyczne widoki też mają swoich wiernych fanów. To starcie dwóch zupełnie różnych klimatów, ale oba z solidnym gronem zwolenników. Ciepłe wieczory na plaży kontra poranne kawy z widokiem na szczyty – każdy wybór coś znaczy. I chociaż morze wygrało, to ta różnica nie jest ogromna. Wakacje to w końcu czas, w którym każda forma odpoczynku ma swoje miejsce. Niezależnie od wyboru – liczy się ten upragniony moment oddechu. A lato już tuż-tuż!

## Czy lubisz pizzę z ananasm?



Jedna z najbardziej kontrowersyjnych pizzowych spraw została znów rozstrzygnięta. Ananas na pizzy wciąż wywołuje skrajne emocje, ale wyniki mówią jasno – większość mówi „nie”. Aż 65,5% nie chce słodczy na cienkim cieście. Za to 34,5% odważnie przyznaje, że tropikalny twist im nie przeszkadza, a wręcz przeciwnie – dodaje charakteru. Ten podział pokazuje, że choć pizza z ananasm może szokować tradycjonalistów, to znajduje też swoje miejsce na talerzach. To nie tylko smak, to styl bycia kulinarnym buntownikiem. Mimo że ananas przegrał, nie zniknie z pizzerii. Bo każdy zasługuje na swoją własną hawajską, nawet jeśli robi to po cichu. Jedno jest pewne – ta debata jeszcze długo się nie skończy.

## Jak układasz papier toaletowy?



Ten pojedynek to klasyk, który zawsze wzbudza więcej emocji, niż powinien. Zdecydowana większość – aż 85,7% – nie ma wątpliwości: **listki mają iść do góry/przodu!** To podejście praktyczne, estetyczne i... najwyraźniej akceptowane społecznie. Zwolennicy roleczki od środka stanowią tylko 14,3%, co pokazuje, że ich podejście to raczej niszowa filozofia łazienkowa. To zresztą nie pierwszy raz, kiedy ta sprawa dzieli świat na dwa obozy. Dla wielu to detal, ale jak widać – zdeterminowany. Listki na zewnątrz są łatwiej dostępne, schludniejsze, a czasem wręcz stanowią symbol porządku. I choć druga opcja ma swoich lojalnych reprezentantów, nie może się równać z tym papierowym mainstreamem. Równowaga łazienkowa została zachowana!

# KĄCIK ARTYSTYCZNY

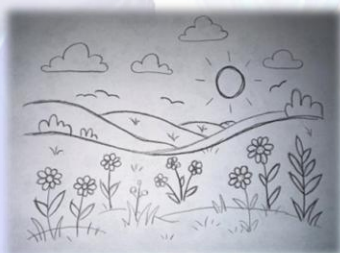
## KONKURS ARTYSTYCZNY

Witajcie, Ramesiaki! Nadszedł czas na kolejne wydanie, co oznacza kolejny konkurs. Tym razem Waszym zadaniem jest narysowanie swojego magicznego zwierzaka w uroczym przebranku. Już nie możemy się doczekać, aż zobaczymy ten piękny wybieg mody! Pamiętajcie, że AI nie dorasta do pięć prawdziwym pracom. Swoje prace możecie wysłać do **6 czerwca do północy** na sowę redakcji: **red.newsville@gmail.com**. Nie zapomnijcie podpisać się swoim imieniem, nazwiskiem i domem/funkcją! Wszystkie prace zostaną umieszczone w następnym wydaniu, chyba że wyraźnie zaznaczycie, że sobie tego nie życzyacie – albo chcecie pozostać anonimowi.

## TWÓRCZOŚĆ SPOŁECZNOŚCI



**Autor: Irysa Tores**



**Autor: Aurora R. Sauveterre**



**Autor: Maya A. Martinez**



**Autor: Oriana Malfoy**



**Autor: Katherine A. Larsson**



**Autor: Rupert Green**

## STREFA ROZRYWKI

Czas na nadsyłanie odpowiedzi upływa **6 czerwca** o północy. Konkursy wysyłajcie na **sowę redakcji**. Do udziału w zabawach zachęcamy także nauczycieli!

### KONKURS NR 1

Najnowszy Dekret Edukacyjny Numer-Niewiadomo-Który nakazuje, aby każdy pupil nosił obrozę i znaczek z imieniem. Szkoła zamówiła plakietki dla zwierzaków, ale złośliwe chochliki usunęły z formularza większość liter. Czy uratujecie sytuację i dopiszecie, o jakie zwierzaki chodzi? Za każde poprawnie zapisane imię otrzymacie 2 punkty i kolejne 2 za dopisanie właściciela tego zwierzaka, co razem daje **20 punktów i galeonów!**

- 1) \_ R Z \_ \_ \_ \_ Ł \_ P
- 2) T \_ O \_ O \_ \_ \_
- 3) \_ \_ D \_ I \_ A
- 4) \_ R R \_ \_ \_
- 5) P \_ \_ S Z \_ \_ E \_

### KONKURS NR 2

Waszym zadaniem będzie dopasować magiczne stworzenie do podanych nazwisk z naszej szkoły. Za zrobienie konkursu możecie otrzymać aż **20 punktów i galeonów**. Pamiętajcie, aby uargumentować, dlaczego to, a nie inne, stworzenie pasuje do osoby ze szkoły.

- 1) **Kazbiel Thundershout**
- 2) **Lilo Delune**
- 3) **Lian Hyde**
- 4) **Katherine A. Larsson**
- 5) **Llewellyn Buchanan**
- 6) **Kylie Lilja**
- 7) **Livvy Ledger**
- 8) **Charlotte A. Morreau**
- 9) **Rupert Green**
- 10) **Enroy E. Evans**

## REDAKTOR NACZELNA

Avis Blackrose

## PROJEKT OKŁADKI

Isabella Stewart

## KOREKTA

Kazbiel Thundershout  
Vivienne Levittoux

## REDAKTORZY

Adam Warren-Livestone  
Agusia Slytherin  
Emily Andler  
Eurelia Pistachio  
Kylie Lilja  
Lavinia Lovegud  
Livvy Ledger  
Maya Adeline Martinez  
Moria Nerios

## SOWA REDAKCJI

[red.newsville@gmail.com](mailto:red.newsville@gmail.com)